

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych.

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia” kosztuje w Sosnowcu z odnośnikiem i pocztą rocznie marek 900, półrocznie 450 kwartalnie mk 225, miesięcznie mk 75.

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 15 w tekście Mk 20 po tekście — reklamy Mk. 10 Zwyczajne Mk 7,50 Drobne 1 Mk. 50 fen. za wyraz, najmniej Mk 15.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC ulica Dęblńska-Nr. 1

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz. Wniedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 11—8 w poł. i od 6—7 w PRENUMERATE i OGŁOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow. Akc. „Reklama Polska” w Warszawie i wsiatkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedynczego egzemplarza mk. 5.00 (Na G. Śląsku 50 fen.) SOSNOWIEC środa dnia 23 lutego 1921 roku Nr. 42 Rok XV

Kino-0-0-0-0

Dziś i dni następne Jeden z najlepszych rosyjskich obrazów Jarmoljewa w Moskwie

PROKURATOR

Przepiękny dramat w 5 częściach w rolach król ekranu MUZZUCHIN partnerka jego Lisienko i Buchowiecki

Sprawy naszych miast.

Ogół ludności miasta Czeladzi i kolonii Saturna, oraz Piasków „pozbawiony jest wiadomości co do uchwał, powziętych przez Radę Miejską w listopadzie, grudniu i styczniu r. ub. gdyż o porządku dziennym odbytych obrad nie było nigdzie wzmianek i ogłoszenia rozpatrywano sprawy bardzo ważne dla Czeladzi.

Z posiedzeń Rady w listopadzie 1920 r. nie ma nic szczegółów, za to w grudniu odbyły się cztery posiedzenia.

3 Grudnia wysunięto projekt 1) budowy nowej szkoły powszechnej i domu dla nauczycieli; 2) podwyższenia pensji urzędnikom Magistratu i wydziału na święta dodatków droż.; 3) zrzeszenie się przez p. Sędziego Hermana godności prezydenta miasta i 4) spraw o przystąpienie do Towarzystwa zaopatrzenia miast w żywność.

Pierwszy punkt z powodu braku 1/3 członków Rady odłożono do następnego posiedzenia. — Pensje urzędnikom podwyższono do możliwego zapłaćcenia maximum i uchwalono dodatki: pracującym cały rok wypłacić pensję miesięczną, półroczną, półmiesięczne wynagrodzenie, a honorowemu prezydentowi miasta wyznaczono 10.000 mk., lecz p. Herman rzekł się bez odbioru tychże, za co należy się p. Hermanowi słusznie podzięką ogółu.

Do Towarzystwa organizacji miast zdecydowano przystąpić, a następnie podano drugiej dyskusji spraw zrzeszenia się p. Hermana, który kategorycznie odmówił prośbie pozostania na stanowisku, gdyż Ministerstwo Sprawiedliwości nie

zgodziło się na pełnienie przez niego jednocześnie 2 obowiązków Sędziego i Prezydenta miasta.

W takim stanie rzeczy Rada Miejska na pełniącego obowiązki Burmistrza wybrała p. Wincentego Frączkiewicza, a p. Hermana upoważniła do kontroli Kasy miejskiej i do nadzoru nad czynnościami całej gospodarki miejskiej; na pamiątkę zaś wspólnej pracy z p. Hermanem zdecydowała złożyć Mu wspólną fotografię z adresem dziękczynnym.

10 Grudnia zatwierdzono projekt budowy szkoły powszechnej i domów dla nauczycieli; upoważniono Magistrat do zaciągnięcia natencel piętastomiljonowej pożyczki i poczynienia przedwstępnych kroków w celu ułożenia projektu jakości budynków i sposobów wykonania robót. Tegorocz dnia uchwalono utworzyć w Magistracie, nieodpłatnie dla uzupełnienia prawidłowej gospodarki miasta potrzebny wydział techniczny, cel i warunki działalności takowego wykazano w 17 punktach.

14 Grudnia, jak wymaga Regulamin miejski, powołano przedstawić Radzie Miejskiej do zaopiniowania projekt budowy szkoły powszechnej, co o bywatele Radni ze zrozumieniem rzeczy pożytecznej powtórnie uchwalili i zobowiązali Magistrat opracować i przedstawić Radzie projekt konkursu budowy szkoły i domów, o raz instrukcję obowiązków członków komitetu wzniesienia tych budynków.

Uchwalono pensję technikowi miejskiemu i na tę posadę postanowiono zaprosić odpowiedniego kandydata z którym Magistrat

powinien zawrzeć umowę służby.

Na zasadzie postanowienia pp. Radnych Magistrat uzyskał część pożyczki na budowę szkoły, a odebrany kapitał umieszczono w Banku Handlowym na bieżący rachunek.

26 Stycznia odbyło się publiczne posiedzenie Rady Miejskiej gdzie rozważano: 1) nieodzowną potrzebę doprowadzenia do Czeladzi wody, 2) kwestji elektrycznego oświetlenia miasta, 3) wybrania miejsca pod budowę szkoły i zatwierdzenie projektów konkursu budowy takowej oraz zadań komitetu. d. c. n

Francuzi dla robotnika polskiego.

Konferencja w T-wie Sosnowieckim.

W dniu 12 b. m. w T-wie Sosnowieckim odbyła się konferencja którą zagal Generalny Dyrektor T-wa p. Malpliat, uprzednio zaprosił na posiedzenie głównego inżyniera p. Dobrzyńskiego i wielu innych, oraz Zawładowców kopalni i zakładów T-wa.

Dyrektor Malpliat wobec przedstawionych niktorych planów wyraził swoje życzenia co do stosunku władz T-wa do pracowników i naszkicował moc projektów, położywszy silny nacisk, aby zawładowcy kopalni i zakładów przystąpili zaraz do wziętych robót dla budowy domów i odnawiania starych.

Dyrektor Malpliat wyraził też życzenie aby drogi w zabudowanych kolonjach również zostały uporządkowane. domy otokowane, placiki przed nimi zabrukowane, obłożone płytami chodnikowymi na 0,80 cm. szerokości oraz zarysował, by ścieki, rynsztoki, i. t. p. zostały obłożone cementowymi rurkami. Poate place pomiędzy domami postanowiono obsadzić drzewami i porobić na nich kłomby. Dyrektor Malpliat przedstawił też obecnym zgola nowe projekty co do wypracowania planu budowy domów dla urzędników i robotników. Plany zaakceptowano z uznaniem.

Towarzystwo Sosnowieckie nabyło od p. Superlinga zrujnowaną przez Niemców „Cegielnię na Ostrej Górze i odbudowę ją pocięsznając z dużym nakładem kapitału, ma bowiem zamiar wybudować w ciągu roku kilkanaście domów robotniczych i urzędniczych. Możemy przysięgnąć T-wu z uznaniem dla projektów i życzyć „Szczęść Boże” w tak pożądanym przedsięwzięciu.

Gdy tak inne T-wa uczynią, może nadejdzie upragniona

chwila, iż współpracownicy nie będą się dusili w ciasnych klatkach, narzekając na brak światła, a gruźlica nie będzie dalszatkować nasze dzieci.

Z prawdziwą przyjemnością konstatujemy fakt, że kapitał francuski interesuje się rolnictwem polskim i jego dołgi. Jak na sprzymierzeńców przystało nie są dla Polski i jej mieszkańców eksploatacjami tylko bogactw ziemnych i sił ludzkich, ale sprzymierzeńcami, którym na sercu leży na równi z Rządem Polski dobro rolnika i pracownika umysłowego, zatrudnionego w ich przedsiębiorstwach. Oby na tym gruncie łączność polsko-francuska stawała się coraz ściślejszą. (St)

Z powodu zmiany lokalu Kasy Skarbowej.

Przeniesienie Kasy Skarbowej do Sosnowca na Ostrej Górę spowodowało wielką niedogodność dla płatników, zamieszkałych w okolicach Koziągłów, Żarek, Zawiercia i Skierkowiec, a nawet i bliższych Sosnowca miejscowości.

Kasa Skarbowa ma ściśle łączność ze Starostwem pod względem liczenia opłat na rzecz Skarbu za różne świadczenia. Obecnie przyjeżdżaj interesant w każdym dniu nie zalewając blagiego i interesu, na przykład: nie otrzyma paszportu, świadectwa na brzo itp. gdyż musi wnieść uprzednio do Kasy Skarbowej odpowiednią opłatę a kwit przedstawić Starostwu.

Nadto śledzone są od poszczególnych płatników zaległe podatki, a to tylko Kasa Skarbowa przyjmie.

Sosnowiec, znajdujący się najbliżej granicy, niemający zjazdów musi skupić i Starostwo i inne urzędy, udogodnić ułatwienie spraw mieszkalców. A więc trzeba znaleźć dogodny dla powiatowej ludności zastępowanie przepisów co do wnoszenia opłat.

1) Przenieść do Kasy Skarbowej należności pocztą — przekazem, lub 2) zalecić wójtów gmin i Magistratów, by przyjmowali od mieszkalców należności skarbowe wydając za specjalnego kwitujażu odpowiednie kwity, za opłatą na korzyść gminy lub miasta w kwocie np. trzech marek. Zabrane tą drogą fundusze z opłat skarbowych Zarząd gminy lub Magistratu obowiązane będą np. co 10 dni ze szczegółowym wykazem odsyłać do Kasy Skarbowej.

Ten drugi sposób będzie dogodniejszy, gdyż wszystkie podatki państwowe, gminne i miejskie za 1920 r. będą wypłacane do Kasy Skarbowej, więc każdy obywatel po odebraniu wazonu na różnorodną podatki — jednocześnie może wpłacić takowe w urzędzie

gminnym lub w Magistracie. Spodziewamy się, że Starostwo uwzględni potrzeby obywateli i zarządzi, ażeby wszelkie podatki i opłaty Skarbowe przyjmowały Magistraty miast i Urzędy gminne.

Niezależnie od powyższego wielce pożądanym jest, ażeby w Magistratach i Urzędach gminnych był dostateczny zapas znaczków stemplowych, a w każdej z tych instytucji skala opłat stemplowych: od wcelowania rachunków, opowiadanie, zaświadczenia itp. opłat.

Pożądanym także jest, ażeby Zarząd gmin, gdzie niema biur pocztowych urzędowo wprowadził sprzedaż znaczków i kart pocztowych, po oznaczonej takiej cenie.

Miljonowi przemysłowcy.

W dniu 17 lutego b. r. Sąd Pokoju w Czeladzi rozpatrywał sprawę przemysłowców z Będzina Arona Rejczensztajna, Chaima Wajszelca i Maneli Fiszla, przetrzymanych z przemytem 20 stycznia b. r. w strofie granicznej za Czeladzią przez lotną kontrolę celną w Sosnowcu. Przy przemysłowcach znaleziono wówczas 1.963.000 marek polskich i 13600 marek niemieckich, które należały przemysł do Niemiec.

Sąd pokoju w Czeladzi wydał wyrok następujący: konfiskata pieniędzy na rzecz Skarbu Państwa, rok więzienia dla każdego przemysłowca, po 100000 marek grzywny od każdego i po 10.030 marek od każdego opłat sądowych.

Powyższy wyrok publiczność będąca na sali przyleża z wielkimi zadowoleniem z wyjątkiem tylko obecnych na sali krawców i przyłajców przemysłowców. Bronił oskarżonych adwokat Forelle.

Złote łapownictwo.

W końcu 1919 r. przyjechała z Warszawy do Będzina Anna Blumenfruchtówna mając ze sobą sporą ilość złota; które prawdopodobnie zamierzała przemycić zagranicę. Na złota warszawiankę zwrócił uwagę niejaki Chaim-Leiter Grimwald któremu wydała się podejrzana. O tem zawiadomił swojego znajomego wywiadowcę starosty, Jana Lipkę. Lipka podszedł do niej wraz z Grimwaldem i oświadczył jej, że ma się udać z nią do starostwa, celem wyegitimowania się. Zamiast do starostwa zaprowadził ją do mieszkania Grimwalda. Tutaj Blumenfruchtówna przyznała się, że ma kilka dziesiąt sztuk złotych pieniędzy i zwróciła je do nich — prośbą, ażeby ją puścili. Równocześnie położyła na stół

5 sztuk dwudziestu marekówek niemieckich, złotych. Ajenci zgodzili się na propozycję i Blumenfruchtówna zwołała. W kilka dni potem Grünwald złoto do sprzedaży, za pieniądze podzielił się z Lipką. Sprawa ta niebawem wyszła na jaw dzięki sprytowi wyświadczonego starostwa, Karolowi Jamrozowi. W dniu 10 bm. była rozpatrywana sprawa ta w sądzie okręgowym. Na rozprawie stawili się Jamroz i Grünwald. Lipka zwołano przed rozprawą, abiegł, prawdopodobnie do Czeszyńskiego, skąd pochodzi. Miał lat około 30, urodzony w Lybicach, b. student uniwersytetu. Blumenfruchtówna zaś zwołał już w swoim czasie od stawienia, po złożeniu swoich zeznań.

Oskarżony Grünwald na sądzie nie przyznał się do winy, we wszelki sposób starał się uniewinnić, ale cóż, kiedy w zeznaniach swoich pisał, że nie mógł złożyć sądowi dowodu swojej niewinności.

Pod sądowego oskarżał prokurator M. Węgrzynowski. W rzecznym przemówieniu, wyświadczył doniosłość rozpatrywanej sprawy, prokurator żądał ukarania Grünwalda więzieniem na przeciąg 4 miesięcy, co zaś do abiegłego Lipki wznosił o wyłączenie sprawy przeciwko niemu i rozpisanie za nim listów gończych.

Po dłuższej naradzie, sąd ogłosił swój wyrok, którym skazał Grünwalda na 3 miesiące więzienia, co zaś do abiegłego oskarżonego Lipki, postanowił rozpiąć za nim listy gończe.

Rozprawom przewodniczył sędzia koronny dr. Adam Pawełek, p. o. sekretarskie trzymał p. Z. W. Majewski.

Kronika.

— Z podwieczorku na żołnierza. Niedzielną podwieczorek urządzony staraniem sekcji dochodów alustajskich Kola Polek udał się świetnie; co zawdzięczać należy przede wszystkim pannom i papiom organizującym zabawę, które nie szczędziły trudu, aby podwieczorek wypadł jak najlepiej. A ponieważ był słodki więc pokosztali nadzwyczaj słodkie wspomnienia, bo czyż mogło być inaczej w obcowaniu tylu pięknych powabnych pań usługujących. Musimy ze swej strony przyklasnąć pomysłowi organizatorów zaproszenia ładnego bukietu panienek: Rótyckiej, Kraupówny, Zawadzkiej, Kwarcieborckiej, Czajkowskiej, Janotówny, Chmurskiej, Falsarskiej, które swoim czynem przysporzyły grosza żołnierzowi, świecąc przykładem innym. Sądząc z nastroju podwieczorka publiczność bawiła się doskonale, a wychodząc ze stanowiska obywatelskiego nie szczędziła groza, chętna do ofiar publicznych czego dowodem między innymi te słodkie czeladki z licytacji przyniosły około 19000 mk. Dochód wogóle jest znaczny do czego nie mało przyczynili się artyści naszej sceny pp. Go diowska, Słazak, Kaczorowski, oraz p. Gucze, który wziął udział w koncercie bezinteresownie. Zaczęło w oświecanych właścicieli także chętnie ze swej strony dokładać starań aby publiczność zadowolić.

— Po amerykańsku. Na tym samym wieczu uchwalono także rozpocząć skuteczną walkę z pijactwem. Zebrali postanowili zażądać od Rządu pełnego zamknięcia wszystkich

restauracji. Jeśli to żądanie z poważnych względów naraziło się na niewykonanie, domaga się zmniejszenia restauracji do minimum.

— Zakaz noszenia odznak wojskowych przez zdemobilizowanych. Biuro Prasowe M. S. Wojsk. komunikuje: W celu możności kontroli, dyscypliny wojskowej i zapobieżenia coraz liczniejszym nadużyciom, zwraca się uwagę na nieprawne noszenie odznak wojskowych przez zdemobilizowanych. Zdemobilizowani oficerowie i żołnierze, noszą odznaki wojskowe t. j. orzełki na czapkach, guziki z orzełkami, sygnały, epolety, odznaki odznaki, (proporce na kolończach, lub na rękawach odznaki karabinów maszynowych, samochodowych i t. p.) Odtąd jest to rzecz niedopuszczalna. Każdy zdemobilizowany musi usunąć wszystkie powyższe odznaki i starać się w jaknajkrótszym czasie nawet króć wojskowego mundurka zmienić na cywilny. Wojskowe organy kontroli, oraz policja państwowa, będą ścisłe surowo wszelkie przekroczenia tych przepisów.

— Tygodnik „Przemyśl i Handel”. O dniu 24 lutego b. r. zaczęło ponownie wychodzić tyg. „Przemyśl i Handel” zawieszony czasowo w lipcu r. u. w związku z wstąpieniem do wojska wszystkich jego współpracowników. Tygodnik będzie wydawany po dawnemu nakładem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, pod tą samą, co i poprzednio redakcją p. Władysława Gieysztora, oraz w zmienionej postaci wewnętrznej i zewnętrznej. Prenumeratę na rok bieżący, przyjmuje administracja tygodnika — Zgoda 5. tel. 88 (dawny).

— Policjanci otrzymują przyzwolną odzież. Z Główniej K-dy Policji Państwowej otrzymaliśmy następujące za wiadomienie od kierownika referatu prasowego tejże K-dy, mieszczącego się na razie przy Redakcji „Gazety Policji Państwowej” (ul. Długa 38): Na skutek notatki Ssanownej Redakcji w Nr. 20 Kurjera Zagłębia p. t. „O przyzwolny wygląd policji” Główna Komenda Policji Państwowej wydała stosowne rozporządzenie Komendzie Okręgowej, aby usunąć wskazanych braków. Podnosimy tę czynność i troskliwość Główniej K-dy, która śledzi uważnie życie policji w Zagłębiu.

— Służąca bez pensji. W ostatnich czasach daje się słyszeć narzekanie wielu osób, które przyjęły służbę bez pensji, a żeby bliżej zapoznać czytelników naszego pisma i ostrzec naiwnych, którzy przyjąłby służbę bez pensji, skreślamy poniżej następujące fakty: Do państwa N. czy X. zgłasza się młode dziewczę, proponując przyjęcie na służbę, a to z tej naby przyczyną iż rodzica, mając liczną rodzinę nie mogą sprawić czy to ubrania a przede wszystkim służbę. Ponieważ o służbę jest obecnie bardzo trudno, więc propozycję tę chętnie zostały widziane i zgłaszające przyjmowane zostały do służby. Na pierwszym jednakże planie, chlebodawcy, widząc, iż służąca nie posiada czy to ubrania czy ebiuwa saopatrunki są najsmipierw w obuwie. W kilku takich wypadkach chlebodawcy po zaspokojeniu niezbędnych potrzeb takich służących, spostrzegli się, iż zostali obalamugeni, ponieważ saopatrzona w obuwie służąca po paru dniach znikła jak kamfora i odnaleźć a tym bardziej odebrać sprawiane a danyć drogie obuwie nie podoba.

— A propos. Wystawiła dwa razy dyrektora naszego teatru bardzo ciekawą sztukę Langsa Samsona i Dalilla. Kiedy po raz drugi byliśmy na tej sztuce mimo woli, zrodziło się pytanie — dla kogo wystawiła? Zagadnienie poruszone w sztuce przez autora zgola nie jest dostępne dla publiczności, powiedzmy, nie zdającej sobie sprawy z pewnych problemów. Ci, którzyby pojmowali idę Langsa byli w bardzo niskiej ilości. Mówię ze sceny o stosunku wielkiej poezji do teatru i życia, o wielkich myślach twórców do kobiety, tej kobiety przeciętnej, do tego typu dziś jeszcze u nas powozach, tego, to mówię do ludzi, którzy takie rzeczy rozumieją. To też wyszuwało się rozdźwięk między słuchaczami a sztuką, autorem no i naturalnie intencjami dyrektora, która nie zrażając się widocznemu brakiem po parcia pewnych efektów artystycznych, zastyła, ze wystawiła Samsona i Dalilla, ale zamlezyliadac nam Sędziów Wypiańskich. Może Wypiański zainicjuje — zobaczmy?

— Sędziowie Wypiańskie-go zatem ukarać się mają dziś na aenie teatru Zimowego. Przesuną się przed naszymi oczyma potężne sceny wielkie go dramatu, głębokiej poezji. Ujrzymy tutaj jak w „Weselu” zetknięcie się dwu światów chłopkiego i żydowskiego. Obywa zostały świetnie wyczone przez wielkiego poezję i zasytyzowane. Dramat ten zbliżony do „Kłatwy” podobieństwem materiału, może być wzorem jak w dramacie olśnie realistyczne doprowadzić do monumentalnej linii czysto ludzkiej ekspresyjności. Wielkość tego dramatu nie tylko polega na kapitalnym odtwarzaniu specyficznej gatunkowości sfery działających, ale i w ujęciu o gólnoludzkich cech człowieka. To też wielkie dzieło Wypiańskiego, o którym mówić jeszcze będziemy najszybciej do arcydzieła literatury.

— O usunięciu żydów. W Grodźcu na wiecu, zwołanym przez posłów sejmowych Pischot i Jakubowski, liczące zebrali mieszkających kolon, pomiędzy różnymi uchwałami powzięli następującą rezolucję: Żądamy ażeby Rząd usunął wszystkich żydów z urzędów wojskowych i cywilnych, wchodzących w zakres administracji kraju. Rezolucję taką pismien nie złożyło na ręce posłów.

— Szkolne porządki. Od pewnych kół rodzicielskich otzymujemy od dłuższego czasu skargi na panujące nieporządki w szkołach handlowej męskiej T. Plockiego przy ul. Tar-gowej nr. 12. Gospodarka domu z powodów oszczędnościowych niedopuszczająca wody na III piętro do łokala szkolnego. Z tego powodu z pewnych ubikacji roznosi się tak ciężkie powietrze, że dla organizmu młodzieży jest wprost zabójcze. Pomimo różnych wysiłków ze strony rodziców nikt nie chce szczególnie zająć się tą sprawą, aby zmusić gospodarza domu do koniecznych reperacji. Mamy nadzieję, że wreszcie może wejść w to czynny inspektor szkolny i policja II komisariatu ze swego obowiązku. Uważamy że rozporządzenie N. N. komisarza do spraw walki z epidemiami o utrzymaniu porządku w domu w tym wypadku powinno okazać się doprawdy nie martwą literą.

— Na Samopoc uczniowską. Przekazane na ręce dyr. 8 kl. Wyższej Szkoły Realnej w Będzinie p. Stanisława Wójny przez małżonków Fürstenber-

gów z Będzina 5000 mk. jako ofiarę przez wdzięczność za pomoc uczelni przy pożarze domu ofiarodawców, dyr. Wójna przeznaczył na rzecz Kola Samopoczności przy tej szkole, (vide ogłoszenia na I-iej stronie w niedzielnym numerze „Kurjera” z dnia 13 bini)

— Przyjmowanie telegramów. Z dniem 1 lutego br. na stacji kolejowej Zyczyn pow. garwolińskiego otwiera się przyjmowanie i doręczanie telegramów prywatnych w ruchu wewnętrznym.

— Spolszczenie nazw. Piśmielmy kilkakrotnie ażeby przypominać rosyjskie nazwy miejscowości w Kongresówce zmienić. W urzędowych sprawach nłaż opaszać się „Noworadomsk” zamiast „Radomsk” a powiat „noworadomski” zamiast „radomskowski”.

Należy zmienić nazwę stacji „Granica” na „Kościuszkowo” na pamiątkę pobytu aleksandrowskich zaimigrowałych dla Narodu Naczelnika w pobliżu Krakowa stacji kolei żelaznej „Aleksandrow pograniczny” „chroniczy” rusezycem przemianować należałoby na „Mickiewiczowo” również na pamiątkę podróży przez te stacje niezapomnianego wieszczki, który musiał emigrować na granice. Miejscowość „Niemce” opodal kopalni „Kazimierz” należałoby nazwać urzędowo „Zarządówka” gdyż tam istnieją główne zarząd oświeczeni kopalni. Należy unikać wyrażenia „zwarcować”, „zamyglować” a karygodną profesję określać polskim wyrażeniem „przemycać”. Nie „zamyglarz” lecz „przemycalnik” surowo karany być powinien za potajemne bez opłaty „myt” ci przenoszenie towarów.

— Do Czeladzi masarskich w Zagl Dabr. Otrzymałmy gorącą odeszwęd p. Piotra Kulera, czeledzika masarskiego z Czeladzi, który, wychodząc ze stanowiska obywatelskiego w odezwie swej nawołało współtowarzyszy czeledników do gorliwego poparcia miejscowego Kom. plebiscytowego przez odpowiedne skłódki. „Gosiina odwetu” wybiła za wszystkie cierpienie, które przechodziła Polska ze strony Niemiec” — pisze p. Kuler. Baczność czelednicy masarscy! Spiszcie się ze skłódkami! Niech będą dużej Górny Śląsk czika!

— Tajemnicze zabójstwo. Dnia 2 lutego 21 r. w Czeladzi przy szosie będzinickiej zastrzelono wloki zabitego męczyzny lit około 24 świadomego nazwiska. W pobliżu zwłok znajdował się świeżo wykopany dół i szpadel prawdopodobnie w celu zakopania zabitego. Dochodzenie ustaliło iż zabity jest górnoślążanin zabity przez swych kolegów. Sprawcy nie wykryci. Śledztwo w toku.

— Na 3000 mk. grayway okazana z stała cukiernia przy ul. Piłsudskiego pod firmą Otto Adolf Wuestehube za nieprzes trzeganie godzin policyjnych.

— Napady bandyckie. Na drodze polnej, wiodącej do Siewierza, pomiędzy Wygliszowem a Ujściem, trzech bandytów, uzbrojonych w rewolwery, napadło na Mandla Akenfelda, dającego z Zabkowic do Siewierza na jarmark. Bandyci zagroziliwzy napadniętemu śmiercią arbowali mu gołówką 1,700 mk. i parę bucików złotych, wartości 3, 500 mk. — Na drodze zabkowickiej pod lasem napadli na Berka Mendla, mieszkańca Zabkowic, zabierając mu posiadana gotówkę w ilości

ci 2,650 mk. Następnie abili go tak po twarzy, aż upadł na ziemię, poczem zbiegli w stronę Gólonoga. Jeden z bandytów był wzrostu niskiego, grubo, twarz okrągła, wąsy czarne, krótko strzyżone, ubrany w kurtkę ciarną i kaszkiet; — drugi wysoki, pociągły na twarz, ubrany w palto ciarne i czapkę barankową, trzeci bandyta był wzrostu wysokiego, z twarzą okrągłą, w kurtce siwej obwiązanej szalikiem ciwym i kcie noszą, ślaczcy.

Z teatru.

Teatr H. Czarneckiego w Katowicach. W nadchodzący poniedziałek do. 28 bm. daje pierwsze przedstawienie w miejscowym teatrze. Zainteresowania polskiej publiczności, jas wielkie i nie tylko z Katowic lecz z Bytomia i okolic zapotrzebowanie na bilety idzie wielkie.

Teatr zimowy występuje dzisiaj w oświeczonej szacie. Ze sceny przemówią dwaj nieśmiertelni nasi wieszczki: Wypiański i Fredro. Wypiański w swoim potężnym dramacie „Sędziowie” i Fredro w swozaba wymie „Panu Benecie” Artysty przyjmujący udział w dzisiejszym wieczorku, opracowali rolę z wielkim petywmem a reżyser p. Bonecki cała nad całością przedstawienia, opracowując je w ramy i k najlep-

Do tej pory podczas przedstawień komedjowych orkiestra w antraktach była nie czynna gdyż teatralna towarzyszyła operetce na innej scenie. Ażeby zatem uprzyjemnić antrakty dyr. Czarnecki wzeł w porozumienie z dowództwem 12 pułku i zaprosił na komedjowe przedstawienia orkiestrę tegoż pułku, ażeby dawała koncerty w antraktach. Tak też i dzisiaj będzie.

„Król akrypków”, który świeci już powodzenie i powodu że dwie części publiczności nie mogła dostać biletów, powtórzoną będzie na jutrzejsze czwartkowe przedstawienie.

W piątek po raz ostatni efektowna sztuka Szwana Langsa „Samson i Dalilla”.

W Sobotę dwa przedstawienia: popołudniu specjalnie dla młodzieży po cenach niższych „Syn marnotrawny”. Wieczorem po raz pierwszy operetka „Ach ta wiosna!” z której próby pod reżyserją p. Jósefowicza idą w całej pełni.

W niedzielę, jak zwykle dwa przedstawienia.

Teatr Popularny (Tani przy ul. Kościelnej) na nadchodzącą sobotę przygotowuje polną zdrowego humoru komedję 4-iej aktową naszego szanowanego komedjopisarza Kazimierza Zielińskiego „Oj mężczyźni męczyli”.

Dziś „Król akrypków” w Będzinie ukazał się po raz pierwszy w teatrze Corac. Zna komita ta operetka E. Kalmana obfity w przepiękne melodie i jest koncertowo grana przez zespół operetkowy.

Jutro w Zabkowicach „Sprzedana” zainteresowała szerokie kół publicznosci kłósa za przyjemnością uszczeszcza raz choć w tygodniu na przedstawienia teatru H. Czarneckiego, nie mogąc przyjechać do Sosnowca.

Krysia Leśniczanka na Saturnie. Staraniem emiejowego komitetu dana na dochód plebiscytowy w nadchodzący piątek.

Lloyd George wobec spraw Polski.

Nad Tamizą przyjmowano min. Sapię z wielkimi honorami, jednakowoż teren londyński jest twardszy od paryskiego. Min. Sapię był przyjęty dwukrotnie przez króla Jerzego: raz na audjencji, kiedy wręczał listy swe odwołujące z poselstwa, drugi raz na obiedzie. Poza to konferował min. Sapię dwukrotnie z Loyde Georgem, a trzykrotnie z min. spraw zagranicznych Cursonem. Kilkakrotnie konferował min. Sapię z podsekretarzem stanu, a wreszcie z osobistym sekretarzem Lloyd George'a, Filipem Kerrem.

Rozważano aktualne kwestje, dotyczące Polski. W kwestji Górnego Śląska oświadczył Lloyd George, że żądania niemieckie zamknięcia plebiscytu będą odrzucone. Plebiscyt na G. Śląsku odbędzie się o ile można jak najrychlej. Lloyd George nie zamierza go opóźnić ani o jeden dzień. Co do losu G. Śląska Lloyd George uważa, że nie można nic powiedzieć, zanim rezultat głosowania nie będzie wiadomy. Oprócz wyniku głosowania jeszcze inne czynniki będą musiały być wzięte pod uwagę.

Co do konferencji polsko-litewskiej, Anglia prawdopodobnie obawia się nieco protestu rządu kowieńskiego przeciwko obecności w Wilnie wojsk międzynarodowych, jakkolwiek Naczelnik Państwa w rozmowie z p. Bourgeois zapewniał — podczas swej wizyty w Paryżu — że Polska gwarantuje oddziały Ligi narodów absolutną opiekę w przeciagu trzech tygodni, przeznaczonych na konsultacje; jednakowoż rząd angielski waha się i uważa, że okres ten okaże się niedostateczny. Sprawa ta zostanie zdecydowana przez Radę wykonawczą Ligi.

Angielski punkt widzenia na sprawy naszych granic wschodnich zbliża się do zapatrywania rządu francuskiego. Dyplomacja angielska nie uchyla się a priori od uznania granic ustalonych w preliminariach pokojowych ryskich, uważa jednak, że ostatecznego pokoju jeszcze nie zawarto. Życzeniem dyplomacji angielskiej jest, ażeby ten pokój doszedł do skutku jak najrychlej. Dopiero potem będzie można postawić z poważnymi szansami kwestję uznania naszych granic przez mocarstwa ententy.

Co do mandatu militarnego w wolnym mieście Gdańsku Lloyd George oświadczył się bardzo pojednawczy i przyjął punkt widze-

nia min. Sapię. Nie przywiązuje żadnego znaczenia do raportu gen. Hackinga, który dla nas jest nieprzychylny, jakkolwiek Kerr, który był obecny przy rozmowie, robił pewne zastrzeżenia co do żądań polskich, z wojskowego punktu widzenia.

Nakoniec w sprawie Galicji Wschodniej min. Sapię stwierdził, że Anglia nie zamierza nastawać na to, ażeby tę kwestję rozstrzygnąć natychmiast ze stanowiska prawnego, są bowiem sprawy od niej pilniejsze.

Z Górnego Śląska

Nadużycia z łażku haimatrojerskiego

KATOWICE. Dnia 9 bm. do wydania pryncypalnego w Katowicach nadano list od Franciszka Obiora, Działomarkisa 2 w którym ona prosi o wciągnięcie jej na listę głosujących po raz drugi. Delaj opisał, że pierwszy raz już została wciągnięta gwałtem przez związek haimatrojerski czemu nie sprzeciwiła się z obawy denuncjacji przeciw jej mężowi. Gdy się pał G. prze konała, że jej wniosek nie został wysłany, a Niemcy wysłali ko jedno na każdym kroku męczą się i szykują jak a, tak i łonych Polaków, więc wobec tego, nie wiedząc czy pierwszy wniosek został wysłany, prosi o raz drugi o wciągnięcie na listę został wydany. Ciekawej okólnika wydanego przez „Deutsche Schutzbund“ z dnia 1-go września 1920 r. w Berlinie. Zawiera ten dokument rozmaite wskazówki co do otrzymywania bezpłatnych biletów jazdy dla emigrantów i przeprowadzenia tego w praktyce. Najciekawszym jest stwierdzenie, że „za mających prawo głosowania Górnoszlasków uważają tylko tych, którzy się zameldowali w gminach „Verein heimatreuer Oberschlesier“.

Aresztowanie.

BYTOM. W Oleszynie na Warmji aresztowano 16 bm. sekretarza Związku Polaków na Warmię p. Jana Baczewskiego pod zarzutem, iż werbował wśród Polaków na Warmji żołnierzy dla armji polskiej.

Związek Polaków poczynił energiczne kroki celem uwolnienia p. Baczewskiego z więzienia.

Sekretarz generalny Związku Polaków p. Gabrylewicz, wysłał w tej sprawie telegramy do kanclerza Rzeszy, ministra sprawiedliwości, a także do prezesa rejencji Oleszńskiej p. von Oppena.

Zebranie.

KATOWICE. Odbiło się tutaj zebranie robotniczych organizacji hut i kopalń w sprawie urzeczywistnienia 30 proc. podwyżki wynagrodzeniowej. Z przemów obywateli przedstawicieli organizacji pracodawców i przedsiębiorców jasno wynikało, że połączyli się oni i zgodnie przeciwstawiać się będą.

Słusznym przesłaniem robotników o podwyżkę Pracodawcy zasłaniają swą chciwość interesem społeczeństwa i kultury przemysłowej i nie odstąpią od domagania się słusownych korzyści z produkcji. Nie mogąc dojść do porozumienia musieli układy zawiesić.

Ostatnie wiadomości.

Przymierze Polski z Francją.

Trzy układy polsko-francuskie.

Prezydent ministrów Briand przyjął w dniu wczorajszym ministrów: Sapię i Sosnkowskiego. Przedmiot konferencji stanowiła sprawa francusko-polskich konwencji, wojskowej i handlowej. W zasadzie cały układ został już ustalony.

Podpisanie konfencji nastąpi prawdopodobnie w ciągu najbliższego tygodnia. „Petit Parisien“ donosi, że pomiędzy Francją, a Polską będą podpisane 3 układy a mianowicie.

1 układ polityczny, będący w zasadzie rozwinięciem wspólnej deklaracji obu rządów w czasie pobytu marszałka Pilsudskiego w Paryżu. Na mocy tego układu oba kraje obiecują sobie nawzajem pomoc.

w celu obrony wspólnej podpisanych traktatów. Poza to układ przewiduje, że w razie zaatakowania Polski ze strony wschodu lub z zachodu Francja pośpieszy jej z pomocą pod postacią materiałów wojennych i sił technicznych wysyłanie wojsk francuskich na pomoc jest wyłączone.

2 układ handlowy ogólny dotyczący stosunków handlowych obu krajów i regulujący sprawy taryfowe i sprawy wzajemnej wymiany towarowej.

3 układ handlowy specjalny w sprawie eksploatacji galicyjskiego przemysłu naftowego, przewidujący utworzenie wspólnych przedsiębiorstw francusko-polskich.

Oświadczenie ministra Sapię

W interwju z przedstawicielem dziennika „L'intran sigeant“ oświadczył minister Sapię, że jest bardzo zadowolony z rezultatów swej podróży do Londynu, gdzie otrzymał między innymi formalne obietnice w sprawie plebiscytu

na Górnym Śląsku. Można mieć nadzieję, że ustalone poprzednio terminy plebiscytu, mianowicie 15 i 20 marca, nie ulegną już przesunięciu.

Co się tyczy rokowań polsko-rumuńskich, to są one na najlepszej drodze

Dalsze konfiskaty broni.

KATOWICE (wł). O nowych konfiskatach broni niemieckiej donoszą nam z różnych miejscowości: Na dworcu kolei w Mysłowicach znaleziono u urzędnika kolei Schmida 6 bronińców, w Katowicach skonfiskowano 18 granatów ręcznych i 32 pałki gumowe, które jakiś chłó

piec niósł z polecenia jakiegoś pana ze stacji, na stacji w Raciborzu zatrzymano kufer z bombami gazowymi, a w Niem. Racławicach zatrzymano cały wagon, zawierający 8000 nabojów, 700 bomb, 4 skrzynie dynamitu, 10 skrzyń z nabojami do kulomiotów, pałki gumowe i t. d.

Ważne obrady Ligi Narodów.

Dnia 21 b. m. zebrała się na 12-tą konferencję Rada Ligi Narodów. Prezydował przedstawiciel Brazylii Cun.

Wśród licznych kwestyj,

Urzędowy wynik w Berlinie i w Wrocławiu

BERLIN. 21 lutego. (Tel. wł.) (Urzędowo) W Wielkim Berlinie otrzymali głosów: nacjonaliści 168833 niem. partja ludowa 126872 centrum 337799, partja stanu śred. 44000. demokraci 63929, socjal. większości 217840, soc. niezależni 198840, komuniści 106645.

WROCLAW, 21 lutego (Tel. wł.) (Urzędowo) We wczorajszych wyborach odano głosów: Na nacjonalistów niem 54780, partje

ludową 38533, centrum 38533, demokr. 17942 partje stanu średn 9164, socjalistów więk. 121062, soc. niezależn. 2144, komunistów 1843, nieważnych głosów było 458. Udział w wyborach wynosi 70 proc.

Miejscowy Komitet Plebiscytowy

składa serdeczne podziękowanie za otrzymane pieniądze na plebiscyt następującym osobom i instytucjom:

Pp. Wojciechowi Wilkosowi z Sosnowca za	50 —
Tad. Hawran z Sosnowca za	100 —
Stefanowi Brzostowskiemu z Grodzka za	4294 20
oraz 1 rb. 47 1/2 kop 2 kor. 50 hal.	
Danielowi Sidukowi z Sosnowca za	100 —
Urzednikom Tow. H. Renarda i Zdzisławowi Stolarowskiemu z Sosnowca za	12485 —
oraz arsztem 60 kop.	
Za zebrane na wieczorku Kasj Chorych	4290 50
Zarządowi kopalni „Halina“ za	3000 —
Za zebrane na koncercie 5. II w Nivce Brańdowski i Jakubowski	3340 —
Dzieciom szkoły powszechnej w Uzeladzi za	2000 —
Za zebrane na zabawie 1. II w klubie Urzedników T-wa „Saturn“	8011 —
Za zebrane od Urzedników T-wa Saturn zamiast powinowatych noworocznych	5875 —
Za złożone bezimiennie z Sosnowca	9670 —
Personelowi Nauczycielskiemu i Uczniom ze szkoły handlowej imienia Królowej Jadwigi z Sosnowca	7020 50
Urzednikom Kolejowym dworca Dębskiego w Sosnowcu za	11300 —
Za zebrane w Zaciżu 8. II	7025 —
988	Razem: 7856120

Lekarz-Dentysta

A. Ingster

b. asystent berlińskiej polikliniki Sosnowiec, ul. Warszawska 10.

Choroby zębów i jamy ustnej. Badanie i leczenie zębów za pomocą elektryczności.

Operacje chirurgiczne jamy ustnej

Wzmocnianie chwiejących się zębów odbarwianie — ciemnych

Zęby sztuczne na kauczuku

złocenie z podniebieniem i bez

Plomby, korony i mostki na złocie i platynie

od 9—12 i 2 pp—5 w niedzielę i święta od 10—12 272

Dr. medycyny

Józef Halacz

b. ordynator kliniki zagranicznych

ordynuje w chorobach wewnętrznych, skórnych i wewnętrznych.

od 3—7 wieczór (oprócz świąt).

Badanie krwi Preparat 606 (914

BEDZIN Nowy Rynek 2 3 m.

Antoni Łapiński

długoletni praktyk w dziedzinie prawa sądowej

Obrona w Sądach, 381

Porady — Prośby.

Przyjmuje codziennie, prócz niedziel i świąt, od godziny 9-12 do 6 wieczór przy ul. Warszawskiej Nr 20.

Książki szkolne

oprawia po cenach konkurencyjnych integralną „Kur. Zagl“

WIKTORJA Z PIELUSZKÓW STANEK

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzone św. sakramentami zmarła dnia 22 lutego 1921 roku przeżywszy lat 28. 1011

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Nowej Nr 44 do kościoła parafialnego w Sosnowcu nastąpi w czwartek dn. 24 lutego o godzinie 9 rano, a po nabożeństwie na omentarz miejscowy. Na smutno te obrady zapraszają Ojciec, matka i Rodzina.

Jońcy z Rosji.

BERLIN (tel. wł.) W marcu spodziewano się tu przybycia 2,000 jeńców z Rosji ze wschodniej Syberji.

Długi Rzeszy.

BERLIN (tel. wł.) Według urzędowych danych długi Rzeszy wynoszą ogółem mk. 1557 miliardów niem.

Konflikt japońsko-llowski.

LONDYN (tel. wł.) Poselstwo japońskie w Pekinie zażądało od rządu chińskiego odškodowania za spalenie japońskiego konsultatu i zamordowanie obywateli japońskich w Gencbong Rząd chiński nie przedstawił rządowi odeszkodowań za rabunki wojak japońskich na terytorjum Chin, w czasie okupacji japońskiej. Konflikt na tym tle jest bardzo poważny.

Z Sejmu.

WARSZAWA, (PAT)

Zatwierdzono sprawozdanie komisji regulaminowej w sprawie wydania posłów Ramotowskiego i Dębalskiego. Oba posłów postawiono wydział.

Przystąpiono do dalszych rozpraw nad oświadczeniem prezydenta ministrów.

P. kr. Adamski oświadczył, że program prezydenta ministrów jest dobry, ale pojawiają się obawy, czy zdoła on wykonać ten program. Stronnictwo odnosi się przychylnie do prezydenta Witosa i posiada do niego zaufanie.

Sprawa Wileńszczyzny winna być jaknajbardziej salutowana przez zjednoczenie z Polską. Do pertraktacji gospodarczych z Niemcami należało powołać rzeczoznawców z łona kupców i przemysłowców zachodnich dzielnic Polski, a nie ludzi nie dość dobrze poinformowanych i w skutek tego, skłonnych do ustępstw. W końcu mówca oświadcza, że stronnictwo jego imieniem 4 stronnictwo wniosło projekt ustawy o zmianie administracji w byłej dzielnicy pruskiej.

P. Waszkiewicz oświadcza, że Klub mowy będzie popierał gabinet, o ile polityka jego będzie pokojowa na zewnątrz i demokratyczna na wewnątrz. Mówca zaznacza, że jest przeciwnikiem omnipotencji państwa, uproszczonych jednak powołany być te dziedziny produkcji, które do tego dojrzały.

Rząd obecny znajduje się po stronie stronnictwa mowy o ile spełni program przedstawiony przez p. prezydenta ministrów.

P. Federowicz przekłada następujący wniosek: Sejm po wyłączeniu ekspozycji prezydenta ministrów stwierdza potrzebę nieprzerwanej pracy w kierunku ujednolicenia najbliższych zadań polityki zewnętrznej i wewnętrznej. Sejm w związku z tymże stwierdza, że wszelkie starania i wytrwała praca rządu zdoła rozwiązać te zagadnienia, które do tego celu swego poparcia.

Sprawy kolejarzy.

O aprowizację.

Zgłosiła się do naszej redakcji delegacja z miejscowego Depot (wydz. mech.) ze słuszną skargą, że miejscowa kolej kooper. w skutek tego, że władze nie są aprowizowane, ze swej strony nie oddaje kolejarzom kontyngentu. Dochodzi do tego, że otrzymuje się bochenek raz na tydzień, że ani maki ani cukru nikt nie widzi, o kartoflach nie ma mowy. W dodatku pracujący w wydr. mech. nie mają wprost czasu i możliwości starać się o własną aprow. jak wydziały inne spr. ruchu. W skutek tej aprowizacji nie podobna jest posyłać dzieci do szkół, ponieważ głodne nie mogą się uczyć. Dzieciom przy obecnych warunkach plac (kolejarze przeciętnie zarabiający 200 mk. dziennie) nie posiadania przydziału lok. ciowego nie są w stanie zapewnić ciepłego ubrania. Uchwała się rezolucję na zjazdach, ale bez skutku. Rezolucję miesiącami nie są brane pod uwagę mierzających krytyków, czego właśnie dowodem ciężkie położenie pracownika kolejowego. Dziwimy się potem, że wśród kolejarzy panuje rozgoryczenie, że są tendencje strajkowe, które wywołują nienormalne stosunki aprowizacyjne. Zwracamy uwagę na poważne skargi tak dyr. kolejowej, jak rządu wogóle, oraz podkreślamy je dla ogółu, który w razie energiczniejszej akcji ze strony kolejarzy urabianiu opinii nie pa- trjotów.

O zwiększenie ilości urzędników pocztowych.

Interpelacja posła dr. Falkowskiego i kol. z Klubu NZL. w sprawie niedostatecznej ilości urzędników pocztowych w Zagłębiu Dąbrowskim.

Posel Falkowski złożył następującą treść interpelacji: W końcu roku 1919 i na początku 1920 zwracałem się do Pana Ministra Poczt i Telegrafów o wznowienie działalności na terenie tak ruchliwego i uprzemysłowionego powiatu dąbrowskiego tych Urzędów Pocztowych, które w czasie wojny zostały zamknięte. Prośba moja wówczas nie została uwzględniona. Jak opieką przedstawiła się obywateli pocztowa w powiecie przytoczę dla przykładu gm. Mierzejewo, położoną w pobliżu osady Siewierz, gdzie przed wojną funkcjonował urząd pocztowy. W gminie tej jest 5 Stowarzyszeń Spożywców, 5 Kółek Rolniczych, 3 strażnice ogniove, 2 Kola Gospodyń wiejskich, jedno Stowarzyszenie Pożyc, Oszczęd., 2 fabryki wyrobów cementowych i kopalnia węgla, 6 szkół powszechnych, 1 parafia, posterunek policji Państwowej i Urząd Gminny.

Najbliższy Urząd Pocztowy gmina ta posiada w Zawierciu odległym o 30 km. Ten stan rzeczy krzywdzi niepomiaralnie ludność i niepotrzebnie wytwarza wśród niej niezadowolenie na obywateli naszych władz. Wobec powyższego żądamy Pana Ministra Poczt i Telegrafów, czy skłonny będzie w najbliższym czasie wznowić działalność Urzędu Pocztowego w Siewierzu?

Komunikat.

Za pobieranie wyższych cen na mięso i tłuszcze od cen ustalonych przez Komisję Kontroli Cen przy poszczególnych Magistratach, i na innych artykułach jak również za niestosowanie się do rozporządzeń Urzędu Walki z Lichwą, zostali skazani:

Karol Kozłowski	mieszk. m	Dąbrowy	na 2 tygodnie bezwzgl. aresztu
Gabryel Drańko	"	Dąbrowy	20 000 Mk. grzywny
Herz Minco	"	Zawiercia	5,000 "
Stow. Spół. przy Fabr.	Wosien	Wolbrom	2,000 "
Isaer Szpira	mieszk.	Pilicy	5,000 "
Chaim Stern	"	Wolbromia	3,000 "
Dora Berkowicz	" m.	Zawiercia	1,000 "
Josek Herzkowicz	" m.	Dąbrowy	2,000 "
Josek Gelbhart	" m.	Dąbrowy	2,000 "
David Parosol	" m.	Dąbrowy	2,000 "
Rafał Teloch	" m.	Zawiercia	1 miesiąc bezwzgl. aresztu
Abram Wajsbart	" m.	Zawiercia	1,000 Mk. grzywny
Franciszek Pędziński	" m.	Zawiercia	4 miesiące bezwzgl. aresztu
Grzegorz Kora	" m.	Zawiercia	1 "
Bolesław Wartak	"	Golenoga	2,000 Mk. grzywny
Helena Kroch	"	Strzemieszyc	2 000 "
Mendel Frochtowaj	" m.	Będzina	5,000 "
Salama Jakubowicz	" m.	Zawiercia	2,000 "
Roman Piechowicz	" m.	Olkusa	5,000 "
Froim Wolhendler	" m.	Zawiercia	3,000 "
Efroim Jakiel Szalasingier	" m.	Będzina	3,000 "
Rafał Strós	" m.	Sosnowca	5,000 "
Chaim Michalowicz	" m.	Sosnowca	5,000 "
Pinkus Mendlowicz	" m.	Sosnowca	5,000 "
I. Kokotek	" m.	Będzina	5,000 "
Abraham Grin	" m.	Strzemieszyc	5,000 "
Antoni Ciapiela	" m.	Zawiercia	5,000 "
Adolf Klos	" m.	Zawiercia	10,000 "
Cyril Wajzman	" m.	Zawiercia	2,000 "
Salama Szpiegler	" m.	Będzina	1 miesiąc bezwzgl. aresztu
Salama Brenner	"	Niwki	10,000 Mk. grzywny
Josek Faska	" m.	Dąbrowy	4,000 "
Wigdor Malinowicz	" m.	Dąbrowy	2,000 "
Janina Michalowska	" m.	Dąbrowy	1 miesiąc bezwzgl. aresztu
Paulina Strógecka	" m.	Zawiercia	1 "
Ignacy Giermala	" m.	Zawiercia	1 "
Stanisław Morawiec	" m.	Zawiercia	1 "
Aleksander Unglawski	" m.	Sosnowca	2,000 Mk. grzywny
Jan Koniczny	" m.	Sosnowca	3,000 "
Joachim Horowicz	" m.	Sosnowca	5,000 "
Judka Watenberg	" m.	Sosnowca	1 miesiąc bezwzgl. aresztu
Josef Abramowicz	" m.	Dąbrowy	1 miesiąc bezwzgl. aresztu
Samuel Frajdenzajda	" m.	Zawiercia	3 tygodnie "
Abram Zuka	" m.	Będzina	2 tygodnie "
Rachmil Szwaroberg	" m.	Dąbrowy	5,000 Mk. grzywny
Peter Woreman	" m.	Zawiercia	15,000 "
Antoni Labus	"	Duży Siedlec	1 miesiąc bezwzgl. aresztu
Jan Rogala	"	Duży Siedlec	1 miesiąc bezwzgl. aresztu
Josek Olikstein	" m.	Olkusa	5,000 Mk. grzywny
Marjan Jablonowski	" m.	Sosnowca	2 tygodnie bezwzgl. aresztu
Antoni Piątek	"	Gorenie	10,000 Mk. grzywny
Moszek Dublin	" m.	Zawiercia	3 tygodnie bezwzgl. aresztu
Moszek Lederman	" m.	Zawiercia	1 miesiąc "
Berek Lejb Haberman	" m.	Zawiercia	0,000 Mk. grzywny
Ch. Roszynek	" m.	Zawiercia	15,000 "
Chaim Soltyn	" m.	Zawiercia	5,000 "
Piotr Strótecki	" m.	Zawiercia	1 miesiąc bezwzgl. aresztu
Antoni Sowiński	" m.	Wolbrom	1 "
Antoni Owczarek	" m.	Dąbrowy	1 "
Eljasz Hensler	" m.	Będzina	2,000 Mk. grzywny
Jan Stankiewicz	" m.	Będzina	1 miesiąc bezwzgl. aresztu
Lejb Strubel	" m.	Będzina	2,000 Mk. grzywny
Aron Moszek Dublin	" m.	Zawiercia	1,500 "
Majer Fiszor	" m.	Zawiercia	2,000 "
Szymon Goldman	" m.	Zawiercia	2,000 "
Isak Soltyn	" m.	Zawiercia	2,000 "
Rachela Glazman	" m.	Sosnowca	10,000 "
Abram Abramowicz	" m.	Sosnowca	2,000 "
Chaim Piekarski	" m.	Sosnowca	2,000 "

Łosy do 5-ej klasy Państwowej Loterii Klasowej nadeszły

i wymieniają się codziennie w Administracji „Kur. Zagł.” od 9-ej rano do 7-ej wiecz do dnia 4 marca włącznie

Kto do tego terminu nie wykupi swego losu, nie może mieć pretensji o ile los będzie sprzedany innej osobie.

Administracja „Kur. Zagł.”

Oszczędzajcie bieliznę

używajcie znane z dobroci

Mydło Częstochowskie

z „RYBKA”



Tow. Zjed. Fabr. 668

MYDŁA w CZĘSTOCHOWIE

Repr. M. Geyer.

Sosnowiec, St. Sosnowiecka 68

ChOROBY ŻOŁĄDKA, KŁOSZK, obstrukcja, hemoroidy

radycznie leczą

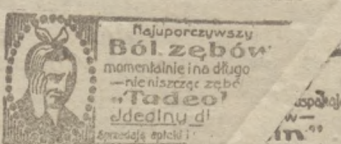
Szwajcarskie gorzkie ziło

Dr. Bauera 2494

s marką Kogut. Sprzedajątki i składki hurtowe

Sosnowiec skład ap. Jagiellowicz

Dr. Nauk Hermetycznych Stanisław Kozłowski (Petersen) określa: charakter, zdolności, wady, obciążenia dziedziczne, skłonności, kierunek życia, — jak opanować — nałogi, cierpienia moralne, przygnębienie, trema, zanik energii. Udziela również ocen grafologicznych (z cech pisma), ułatwiających poznanie innych osób, co ważnem jest przy obsadzaniu posad i zawieraniu spółek. Dyskrecja bezwzględna. S. Kozłowski Kollataja 6 (Mikolajewsk) Od 4-ej do 7-ej wieczorem



W n/w spr...

W n/w spr...

W n/w spr...

W n/w spr...

W n/w spr...

W n/w spr...

W n/w spr...

W n/w spr...

W n/w spr...

W n/w spr...

W n/w spr...

W n/w spr...

Dr. Nauk Hermetycznych

Stanisław Kozłowski (Petersen) określa: charakter, zdolności, wady, obciążenia dziedziczne, skłonności kierunek życia, — jak opanować — nałogi, cierpienia moralne, trema, zanik energii. Udziela również ocen grafologicznych (z cech pisma), ułatwiających poznanie innych osób. Dyskrecja bezwzględna — Sosnowiec, Kollataja 6, II pięt. Od 4-ej do 7-ej wieczorem.

1012-10

Kantor

Lotarji Państwowej. W. Bykowskiego w Będzinie zawiadania, że losy do V klasy już nadeszły. 969-2.

Stenografistka

pięta na maszynę poszukuje posady. Oferty do Filii „Kurjera” w Będzinie pod K. N. 970-5

Potrzebna.

Bona jako służąca do rodziny francuskiej na bardzo dobrych warunkach. Tyko osoby z rekomendacją mogą zgłosić osobom znającym język niemiecki będzie pierwszeństwo. Fabryka Huldzyńskiego. Techniczne biuro od godz. od 9-12; 12-5 wieczorem. 998-3

Dnia 10 lutego

21 r. zgubiłem portfel zawierający tymczasowe zaświadczenie Kolejowej Państwowej Policji, orzeczenie lekarskie do specjalisty chorób usznych i kilka fotografii na imię Franciszka Uragacz. Uprasza się łaskawego znalezienie o oddanie do II-go Kolejowego Komisarjatu. Redakcji lub poczta Pogoń Nowopogońska 59 J. N. 980

Mebie

stylowo edo sprzedania dębowe, 2 ary łóżek, szafa 3 stoły meblowe 1 rozsuwany Pogoń ul. Majowa Nr 3 m. 2 wejście z ul. Wielkiej 1002

Przełaznowuje

i farbuje kapelusze oraz filcowe, damskie męskie i dziecięce według najnowszych modeli Modrzejowska 15 Sosnowiec M. Bergman w podwórzu 1000-4

Jest do sprzedania

fortepian gabinetowy w dobrym stanie. Wiadomość ul. Starososnowiecka 16 m. 8 956-3

Z powodu

wyjazdu sprzedam szafę kanapę i 6 stołków wyściolanych Kalliska N. 35

Przyjeżdżaj

subjekt potrzebny sumienny dobry pracujący do prowadzenia zakładu Modrzejowska 4 1001-2

Sprzedam

dywan perski kilim i rosyjski 3 Maja 18 Cegiowski 8 1006-4

Sprzedam

maszynę do szycia Konstantynów ul. R. botnicza Nr. 29 997

Jest

do sprzedania gramofon duży i płyty. Wiadomość ul. Dąbka Nr. 6 Muzajski Helena Kozłowska 1007-3

P. Julii Grelakowej

urzędnicze Sanitarnego Obyczajowego Urzędu za zapiekanie się mojem losem składam serdeczne Bóg Zapłać 959

Potrzebna

przyzwolta panienska do naftu Wiadomość w redakcji 1009-2

Potrzebny

Chłopiec zdolny do restauracji ul. Piłsudskiego 30 1017

Z powodu

przeprowadzki sklepu sprzedam szafę szelag, krzesła, gramofon ubranie i inne rzeczy. Starososnowiecka 66 sklep chrześ. 1005

Przybyła

niezłota rasy żółtej małego wzrostu. Osoba ma białą gwiazdkę proste się zgłoszcie na Kol. Pekin Nr. 73 Mikołaj Wł. Felus 1010

Domak

Wzrosty wśródmiesiu, 10 ubiagaj, z których dwie można zająć w każdej chwili, do sprzedania zaraz. Cena 200,000 wiadomość w Redakcji Kurjera Zagłębia, bez pośrednictwa. 991-3

Zgubiono

pasport polski wydany przez gminę Szczeciny na imię Ludwik Gondkow ki zwrócić do redakcji 1007

Zgubiono

Pasport niemiecki na imię Jadwiga Nowakowska. Zwrócić do Redakcji. 1018-3

Zgubiono

kartę odroczenia na imię Jan Wypych. Zwrócić do Redakcji.

Zgubiono

książeczkę chlebowa wydana na kop. Hr. Renard na imię Klasa Stanisław

Zgubiono

dnia 21 lutego na ulicy Sieleckiej wieczorem o godz. 5-ej portmonetkę z pieniędzmi, kupony chlebowe i kartki na cukier, Uprasza się łaskawego znalezienie o zwrócenie do Idaczka na ul. Sielecką Nr. 43 nad sklepem Robotnikiem za wynagrodzeniem 1014

Najnowsze żurnale mód

na sezon wiosenny i letni już nadeszły do firmy

M. LANDAU, Kraków, św. Krzyża 5.

Sprzedaz częściowa i hurtowna. Tamże manekiny krawieckie

994

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia”

Wydawca „Spółka Wydawnicza”

Kurjer Zagł.

Redaktor Józef Maciejowski